

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, czwartek 6 lipca 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 158 (3752) | Wyd. A

Nakład 55.424

11 rocznica Układu Zgorzeleckiego

PRZYPOMNIJMY sobie. Kiedy to w czasie Tysiąclecia naszego bytu państwowego mogliśmy spojrzeć bez obawy na naszą zachodnią granicę? Na pytanie to każdy, kto zna dzieje naszego kraju ojczyźtego odpowie: Nigdy. Granica nasza z Niemcami była zawsze granicą wojny. Zyskała sobie przez to smutny przydomek „granicy w ogniu”. Tak było za Piastów, tak było za Jagiellonów. Tak było w roku 1939. Z tej perspektywy dopiero właściwie można ocenić miarę wydarzeń, jakie nastąpiło jedenaście lat temu w Zgorzeli, kiedy w układzie z państwem niemieckim — Niemiecką Republiką Demokratyczną ustalona w Poczdamie granica na Odrze i Nysie uroczyste i po wsze czasy uznana została przez oba sąsiadujące ze sobą państwa za granicę pokoju.

Można śmiało powiedzieć, że nie byłoby Układu Zgorzeleckiego, gdyby nie to, że w wyniku zwycięstwa Armii Radzieckiej nad hitlerzysm doszły do głosu między Odrą i Łabą postępowe, demokratyczne siły narodu niemieckiego. Ich to dziełem jest powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszego w dziejach narodu niemieckiego państwa robotników i chłopów, głoszącego i realizującego idee pokoju i współpracy międzynarodowej, państwa które zlikwidowało siły rodzące ekspansję i grabież imperialistyczną — monopole i junkierstwo. Toteż jednym z pierwszych aktów państwowych nowej republiki niemieckiej było właśnie podpisanie Układu Zgorzeleckiego. Sąsiadujemy dziś na naszej granicy zachodniej z państwem, z którym łączą nas przyjaźń i współpraca, wspólna obrona sprawy pokoju w Europie.

To właśnie ustanowienie przyjaznych stosunków między Polską a NRD było nie małym wkładem naszych krajów w stabilizację stosunków na naszym kontynencie. Granica dzieląca ongiś nasze kraje stała się w dosłownym tego słowa znaczeniu granicą, która łączy. Rozwija się szeroko współpraca gospodarcza i kulturalna naszych krajów nie tylko w skali państwowej, ale i w skali województw nadgranicznych. A jednocześnie nasz zachodni sąsiad odgrywa istotną rolę na arenie międzynarodowej, jako rzecznik pokojowej współpracy między narodami. NRD przedłożyła dotychczas ponad sto projektów pokojowego uregulowania sprawy niemieckiej, jest członkiem 135 organizacji międzynarodowych, uczestniczy w ponad 400 umowach międzynarodowych i konwencjach.

O tych faktach musimy pamiętać, kiedy chcemy ocenić właściwie w obecnych warunkach problem niemiecki. Nie przestał on bowiem dla nas istnieć, mimo że jedenaście lat temu ostatecznie została uregulowana sprawa granicy polsko - niemieckiej. Nie przestał istnieć dlatego, że mając za sąsiada państwo niemieckie — NRD, które jest naszym przyjacielem i sojusznikiem, które za symbol przyjaznych stosunków z Polską uznało sprawę wytyczenia granicy pokoju, jesteśmy jednocześnie świadkami odrodzenia się w drugim państwie niemieckim — NRF — tych sił, które nam tradycyjnie groziły wojną i grabieżą, które i dzisiaj wysuwają roszczenia terytorialne pod naszym adresem. Imperializm zachodniemiecki dąży dziś do zdobycia najsilniejszej pozycji w sojuszu zachodnim po to, by móc potem realizować swoje ekspansjonistyczne cele w oparciu o mocarstwa zachodnie.

Aktualny układ sił w świecie, rosnąca potęga ZSRR i całego obozu socjalistycznego sprawily jednak, że inna jest dziś pozycja imperializmu zachodniemieckiego, nie stanowi on dla nas groźby jak niegdyś. Jakikolwiek zamach na nasze granice, znalazłby należytą odprawę nie tylko ze strony Polski silniejszej niż kiedykolwiek, ale i wszystkich jej potężnych sojuszników, państw obronnych Układu Warszawskiego, całego obozu socjalistycznego.

Nie ma zatem już kwestii granic — jak powiedział Gomułka — jest tylko kwestia pokoju. Granice są ostatecznie ustalone i należyce zabezpieczone. Nie im zagrażają też rewizjonści z NRF.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przemysł ciężki produkuje coraz więcej

WARSZAWA

W I półroczu br. przemysł ciężki zrealizował zadania w 102 proc., dając produkcję wartości 73 mld zł. Wykonano 49,6 proc. rocznego planu produkcji, (plan jest rozłożony tak, że w drugiej połowie roku zadania wzrastają), osiągając wzrost w stosunku do analogicznego okresu ub. roku o 15 proc.

Wszystkie branże w przemyśle ciężkim poza motoryzacją zrealizowały zadania półroczne. Najlepsze wyniki osiągnięto w hutnictwie żelaza i stali, metali nieżelaznych, w przemyśle: taboru kolejowego, wyrobów precyzyjnych, ciągników i maszyn rolniczych, maszyn ciężkich i budowlanych. Jeśli chodzi o przemysł motoryzacyjny, to na niewykonanie planu złożyły się przede wszystkim trudności zaopatrzeniowe i koo-

peracyjne, występujące w pierwszych miesiącach br., a także szereg mankamentów organizacyjnych i technicznych. Mimo dużych trudności, ostateczny bilans produkcyjny w przemyśle ciężkim wypadł więc na ogół pomyślnie. Choć w dziedzinie planu asortymentowego sytuacja nie jest tu jeszcze w pełni zadowalająca, to trzeba podkreślić, że w wielu grupach maszyn i urządzeń osiągnięto bardzo duży przyrost produkcji. Nastąpiło

to m. in. w produkcji obrabiarek, maszyn i urządzeń dla chemii, maszyn rolniczych, w budownictwie okrętowym, w produkcji urządzeń dla energetyki.

Oddzielny rozdział — to produkcja rynkowa. Ogólnie wytwórczość wzrosła tu w stosunku do I półroczu ub. roku o 15 proc. I tak np. wykonano blisko 2.300 samochodów „Syrena”, ponad 65.300 motocykli i skuterów, 16.420 motorowerów, ponad 22.700 lodówek, około 258 tys. praklek, prawie 111 tys. maszyn do szycia i blisko 103 tys. telewizorów.

Do niewątpliwie pozytywnych zjawisk, jakie uwidoczniły się w ostatnich miesiącach I półroczu, należy pewna poprawa jakości produkcji szeregu wyrobów. Jest to rezultatem zastrzeżenia kontroli technicznej, instalowania w wielu fabrykach dodatkowych aparatów kontrolno-pomiarowych i systematycznego podnoszenia kwalifikacji kadr.



Szejk Kuwejt Al-Salim Al-Sabah przechadza się po kolumnadach pałacu w otoczeniu uzbrojonej strażnicy. W jednym z najbogatszych w naftę na świecie kraju trwa niezwykle napięta. Ogłoszono stan powszechnej mobilizacji. Szejk wezwał wojska angielskie na pomoc. Czyżby nowy punkt zapalny na Bliskim Wschodzie? Fot — CAF

Rekordowa frekwencja na wczasach pracowniczych

WARSZAWA

Czerwiec minął w miejscowościach wczasowych pod znakiem wspaniałej pogody. W domach FWP, które były wypełnione do ostatniego miesiąca spędziło w tym miesiącu urlopy blisko 70 tys. osób, tj. prawie o 10 tys. więcej niż w czerwcu zeszłego roku. Przyczyniła się do tego oprócz pogody wprowadzona przez dyrekcję naczelną FWP obniżka opłat w domach wczasowych w tym miesiącu. Ogółem w bieżącym sezonie letnim (do końca września) z

wczasów FWP i związków zawodowych skorzysta 400 tys. zwiaźkowców.

Skierowania wczasowe na lipiec, których przygotowano w sumie blisko 80 tys., zostały już całkowicie rozprawdane wśród zwiaźkowców przez rady zakładowe poszczególnych zakładów pracy i instytucji. Taką samą liczbę skierowań rozprawdają obecnie rady zakładowe na sierpień. Największym powodzeniem cieszą się w bieżącym sezonie podobnie zresztą jak w latach ubiegłych, wczasu rodzinne, na które w lipcu i w sierpniu przygotowano w sumie ok. 20 tys. skierowań.

Wojewódzkie uroczystości obchodu Święta 22 Lipca odbędą się w Tarnobrzegu

Uroczystości wojewódzkie związane z obchodem Święta 22 Lipca, odbędą się w tym roku w Tarnobrzegu. W tych dniach powołano tu komisję organizacyjną obchodów, która zajmuje się przygotowaniem uroczystości oraz szeregu imprez.

W przededniu Lipcowego Święta, 21 bm. odbędzie się w kombinacie chemicznym w Machowic uroczysta sesja Wojewódzkiej, Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej. Po południu, na boisku KS „Siarka” będzie miało miejsce wiec i manifestacja mieszkańców. Spodziewany jest udział w uroczystościach przedstawicieli kierownictwa partii i rządu oraz bratnich delegacji ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

(z. fl.)

Zakład Mechaniczny Huty Stalowa Wola pracuje na normach technicznych

3 bm. Zakład Mechaniczny Huty Stalowa Wola przeszedł do pracy na normy techniczne uzasadnione. Moment ten poprzedziły intensywne przygotowania techniczne i organizacyjne. W dniach 1 i 2 bm. pracownicy produkcyjni nie byli zatrudnieni, natomiast personel techniczny, tzn. pośrednio produkcyjny przygotowywał dokumentację, materiały oraz w dniu 3 bm. załoga Zakładu Mechanicznego stawiała się do pracy przy znacznie mniejszej niż zwykle absencji. Na każdym stanowisku roboczym widniały karty, na które nanoszono procent wykonania normy przez pracownika. W centralnych punktach wydziału umieszczono tablice, na które ekonomiści wydziału wpisywali dane obrazujące pracę wydziału i procent wyrobienia norm technicznie uzasadnionych przez poszczególne grupy pracowników. Nad sprawną pracą czuwała kilkudziesięciu inżynierów i techników, którzy nadzorowali przebieg procesów produkcyjnych. Dyscyplina technologiczna oraz przestrzeganie przepisów regulujących normy techniczne były bardzo surowe.

Staranne przygotowanie większości wydziałów przyniosło efekt przekraczający oczekiwania. Średnie wyrobienie wydziału w pierwszym dniu pracy zakładów na normach technicznych wahało się od 70 — 95 proc. Również

rozrzut wykonania norm nie jest zbyt duży, gdyż poniżej 60 proc. wykonuje nowe normy około 200 pracowników, a powyżej 120 proc. około 70 robotników. Ponieważ jednak na toku produkcji zawazyły prace przygotowawcze w sobotę i niedzielę należy oczekiwać, że wyrobienie norm zmniejszy się nieco w przyszłym tygodniu. Do tego czasu załoga wciągnie się w pracę na nowych normach, a wyniki osiągnane przez zakład będą systematycznie wzrastały. Dotychczas normy techniczne wprowadzono na 1500 stanowiskach roboczych.

(z. fl.)

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Europejską północną zalega układ niżowy z centrum nad środkowym Bałtykiem. Klin wyżu azorskiego rozbudowuje się nad zachodnią Europą.

Prognoza pogody: Początkowo zachmurzenie zmienne z możliwością opadów. W ciągu dnia możliwe roz pogodzenie od zachodu. Temperatura dniami 18—22 st. C, nocą 11—14. Wiatry umiarkowane, stopniowo słabnące, zachodnie i północno-zachodnie.

Czarny piątek londyńskich kasiarzy

LONDYN

Ubiegły piątek — jak podaje prasa londyńska — był „czarnym piątkiem” kasiarzy stolicy W. Brytanii.

W dniu tym dokonano dwóch napadów i oba zakończyły się fiaskiem. Trzech bandytów wtargnęło do pewnej fabryki pianin, aby zrabować dopiero co przywiezione worki z pieniędzmi, w których znajdowała się wypłata dla pracowników tej fabryki. Bandyci sterroryzowali urzędników, zabrali worki i uciekli. Ich zdumienie i zarazem wściekłość po otwarciu worków były na pewno obrzydliwe. Pomysłowi urzędnicy ukryli bowiem pieniądze w swoich kieszeniach, a worki wypychali makulaturą.

W innej części Londynu dokonano napadu na samochód, którym rzeźniko miano przewozić pieniądze. Również i ten napad nie udał się, gdyż pieniądze wzięto drugą, o identycznym wyglądzie samochodem, inną drogą.

CIEKAWOSTKI

USTA ELŻBIETY II STRZEŻONE

W nie lada kłopot liwej sytuacji znalazła się służba królowej angielskiej Elżbiety II. Personal ten otrzymał bowiem nskaz usunięcia z naczynia, zaraz po użyciu, śladów ust królowej. To dziwne zarządzenie wydano po to, aby jedna z firm amerykańskich, produkujących kredki — nie zdobyła kopii ust Jej Wyso-

DNIA

kościel. Odbitka — jak wykryła tajna ochrona królowej — ma posłużyć do celów reklamowych. Usta Elżbiety podobno nie mają ładnego wykreju.

KOMU TO POTRZEBNE... 36-letni londyński urzędnik bankowy, Robert Platten, przepłynął kanał La Manche między St. Margarets a Calais w... łódku.

W sklepie ze starymi kupił on solidne mosiężne łożko, które przerobił na środek lokomocji wodnej, zaopatrzone w mały silniczek. Letną wygodnie w „łódku” przepłynął on kanał La Manche w ciągu 6 godzin i 20 minut. R. Platten planuje je obecnie przepłynąć kanału w... trumnie.

Posag ślubny w Indiach zakazany

DELHI

Z dniem 1 lipca weszła w Indiach w życie ustawa zabraniająca pod groźbą odpowiedzialności sądowej dawania, przyjmowania lub żądania posagu ślubnego. Ustawa ta uchwalona została po blisko rocznej dyskusji w parlamencie wiosną br. Projekt jej wywołał tak poważne kontrowersje, że dla osta-

tecznego głosowania nad nim zwołano nie mające precedensu w historii indyjskiego parlamentu wspólne posiedzenie obu jego izb.

Dla wyjaśnienia należy dodać, że w Indiach instytucja posagu ślubnego ma specjalny charakter, będąc w istocie rzeczy formą „kupowania” meża przez rodziców panny młodej.

TABELA

1. Górnik Zabrze	24: 2	43: 7
2. Polonia Bytom	17: 7	28:11
3. Legia W-wa	15: 9	20:18
4. Lechia Gd.	14:10	9: 8
5. Wisła Kr.	14:10	19:18
6. Odra Opole	13:11	20:15
7. Lech Poznań	13:11	13:15
8. Ruch Chorzów	12:10	16:14
9. Cracovia	9:13	22:17
10. Stal Sosn.	9:15	18:21
11. Stal Mielec	9:15	16:25
12. LKS	7:19	14:23
13. Polonia Bdg.	7:17	11:34
14. Zawisza Bdg.	5:19	6:29



SANOCKA Fabryka Autobusów „Autosan” wypuszcza już na rynek krajowy nowe modele autobusów Sanok-H25, będące udoskonaloną wersją produkowanych tu „Sanów” i odznaczające się szeregiem nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych, jak np. pełna klimatyzacja, wygodnymi półleżącymi siedzeniami, nową obudową itp.

W WYNIKU badań prowadzonych przez archeologów z Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, dokonano niezwykłych odkryć wykopaliskowych w Stargardzie, które świadczą, że już w VIII i IX wieku istniało tam osiedle słowiańskie.

W CZORAJ w nocy nad powiatami Łask i Pajęczno w woj. łódzkim szalał lokalny huragan, który w wielu miejscowościach porzywał przewody wysokiego napięcia i linie telefoniczne oraz z kilku domów zerwane zostały dachy, a kilkanaście budynków uległo mniejszym uszkodzeniom.

BRITYJSKIE Ministerstwo Lotnictwa opublikowało oświadczenie stwierdzające, że rząd NRD zgłosił chęć przyłączenia się do europejskiego programu budowy rakiet kosmicznych, zgodnie z propozycjami Wielkiej Brytanii i Francji, przedstawionymi w lutym br. na konferencji w Strassburgu.

W WYNIKU rozmów między delegacjami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Węgierskiej Republiki Ludowej w dniu 5 lipca 1961 roku podpisano w Budapeszcie konwencje w sprawie uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie.

JAK PODAJE korespondent Reutersa, w śróde wystrelono w Izraelu z tajnej bazy na wybrzeżu Morza Śródziemnego wielostopniową rakietę kosmiczną o ciężarze 250 kg. Rakietę osiągnęła wysokość około 80 km.

EGIPSKIE minister gospodarki Hassan Abbas Zaki podał do wiadomości, że rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej postanowił upaństwić wszystkie przedsiębiorstwa importowe w prowincji egipskiej.

Po zachodniemieckiej rehabilitacji SS

Memorandum rządu NRD do państw koalicji antyhitlerowskiej

BERLIN Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesłał drogą dyplomatyczną memorandum do wszystkich państw — sygnatariuszy Układów Poczdamskich z 1945 roku i do wszystkich pozostałych państw koalicji antyhitlerowskiej, w którym protestuje przeciwko uchwale zachodniemieckiego Bundestagu z 29 czerwca 1961 r. przyznającej wszystkim członkom formacji SS emerytury i otwierającej im „aktom prawnym drogi do odpowiedzialnych funkcji państwowych”.

Rząd NRD stwierdza w swym memorandum, iż w

ten sposób rząd zachodniemiecki oraz Bundestag prowadzi politykę śladami Hitlera. Dzieje się to w chwili, kiedy wraz z SS-owskim zbrodniarzem Eichmannem sądownie jest cały reżim hitlerowski Niemiec oskarżony o najpoważniejsze zbrodnie wobec ludzkości.

Rząd NRD przypomina, iż SS wraz z wszystkimi jej członkami uznana została przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymbberdze za „organizację zbrodniczą”.

„Państwo zachodniemieckie — głosi memorandum — dając mocą ustawy przywódcą i członkom tych osła-

wionych formacji morderców prawa urzędników, sankcjonuje tym samym ich pozycję i ich zbrodnia działalność w okresie najbardziej ponurych lat Niemiec i całej Europy”. Uchwałą Bundestagu „koła rządzące Niemiec zachodnich oficjalnie rehabilitowały morderce milionów Żydów — Eichmanna i jego współpracowników... Władcy państwa bońskiego tym samym zadokumentowali ponownie, że przejmują spuściznę SS-owskiego państwa Hitlera”.

„Rehabilitacja zbrodniczych formacji Hitlera przez rząd zachodniemiecki i zachodniemiecki Bundestag powoduje, że zawarcie traktatu pokojowego w interesie narodu niemieckiego i wszystkich narodów państw koalicji antyhitlerowskiej jest sprawą bardziej palącą niż kiedykolwiek. Przez zawarcie traktatu pokojowego zostałyby przekreślone raz na zawsze również w Niemczech zachodnich wszelkie knowania nazistów i militarystów, jak to się stało od samego początku w NRD w wyniku realizacji Układów Poczdamskich”.

Rząd NRD zwraca się w swym memorandum z wezwaniem do wszystkich zainteresowanych państw, aby „przez zawarcie demokratycznego traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi położyć kres coraz silniej występującym tendencjom neofaszyzmu w Niemczech zachodnich”.

Jeszcze jeden obrońca Eichmanna

Angielski pisarz Wiktor Gollancz napisał ostatnio książkę, w której usprawiedliwia ludobójcę Adolfa Eichmanna. Pierwsze jej wydanie ukazało się w sierpniu, kiedy Eichmann stoi przed trybunałem sprawiedliwości Izraela. Zdanem Gollancza — jak informuje zachodniemiecki tygodnik Stern — zamiast Eichmanna przed sądem powinien stać kierownictwo rządów państw zachodnich, a szczególnie Anglii, które niewiele uczyniły, aby uniemożliwić Hitlerowi a nie Eichmannowi (sic!) przeprowadzenie masowych morderstw Żydów.

Adwokat Eichmanna — Robert Servatius po ukazaniu się książki zaczął sobie przewieźć samolotem z Londynu do Jerozolimy aż 10 egzemplarzy.

Kim jest Wiktor Gollancz? Ma 66 lat. Jako „przyjaciel ludzi” został odznaczony przez rząd Niemiec zachodnich Orderem Zasługi NRD.

Po wydaniu książki wiemy już

Jakich ludzi przyjacielem jest Gollancz. A może warto przyznać temu teraz nowe odznaczenie, panie Adenauer? (mg)

Prowokacyjne przygotowania przeciwko Kubic

WASZYNGTON W prasie amerykańskiej pojawiły się wiadomości, że na terytorium USA prowadzone są przez nieodbitych band kontrrewolucyjnych nowe przygotowania do prowokacji zbrojnych przeciwko Kubic.

Tygodnik „United States News and World Report” donosi, że na Florydzie grupy najemników przechodzą przeszkolenie w zakresie akcji dywersyjnych przeciwko kubańskim obiektom wojskowym. Wśród szkółących się znajdują się emigranci z Ameryki Południowej i z Europy.

Więcej niż kiedykolwiek zużyło nasze rolnictwo nawozów sztucznych

WARSZAWA

Zakończony w rolnictwie 30 czerwca rok gospodarczy 1960/61 przyniósł dalszą poprawę w zakresie stosowania nawozów sztucznych, zwłaszcza wapna nawozowego.

Ogółem GS sprzedały spółdzielniom produkcyjnym i rolnikom gospodarującym indywidualnie 2.044 tys. ton różnych nawozów mineralnych, tj. o ok. 25 tys. ton więcej niż w roku gospodarczym 1959/60. Ponadto blisko 300 tys. ton rozpowadziły cukrownie wśród plantatorów buraka, a ok. 600 tys. ton dostarczyło PGR. Jest to więc największa ilość nawozów sztucznych, jaką zużyło dotychczas nasze rolnictwo pod zbiory jednego roku.

Jak oceniają fachowcy z CRS: „Samopomoc Chłopska” zapotrzebowanie na nawozy było w minionym roku gospodarczym znacznie wyższe. Szacuje się, że gdyby GS miały ich do dyspozycji więcej, sprzedałyby jeszcze co najmniej 150—200 tys. ton nawozów azotowych i ok. 75 tys. ton potasowych. Najwię-

kszy popyt na nawozy zano-towano na Ziemiach Zachodnich.

Coraz popularniejsze staje się też wśród naszych rolników wapnowanie gleb. W omawianym okresie zużyto ok. 244 tys. ton wapna nawozowego, tj. o 23 proc. więcej niż w roku gospodarczym 1959/60.

Lepsze niż w ub. roku będzie również zaopatrzenie w nawozy w okresie siewów jesiennych. W III kwartale br. GS będą dysponowały 830 tys. t nawozów, tj. o 12 tys. t więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Otrzymają one też 140 tys. ton wapna (w III kwartale 1960 r. — 120 tys. ton) przeznaczonych przede wszystkim do wapnowania ściernisk.

Ocenia się, że w czasie siewów jesiennych nie powinno zabraknąć nawozów azotowych i potasowych. Natomiast fosforowych, stosowanych przede wszystkim pod oziminy może okazać się za mało, mimo iż w sprzedaży ma ich być 380 tys. ton, czyli o 50 tys. ton więcej niż w ub. roku.

11 rocznica Układu Zgorzeleckiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Będąc źródłem prowokacji, napięć i konfliktów, zagrażają oni pokojowi w Europie. Można go też zapewnić narodom europejskim i współczesnemu światu jedynie w drodze usunięcia tego zarzewia wojny, pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej zgodnie z realną rzeczywistością. Oznacza to uznanie istnienia dwóch państw niemieckich, podpisanie z Niemcami traktatu pokojowego — na który czekamy już 16 lat — do końca bieżącego roku, tak, jak to proponuje Związek Radziecki. Kończąc stan wojny z Niemcami, traktat ten równocześnie zafiksowałby istniejącą od dawna stan rzeczy i usuwał przyczyny mogące zrodzić nową wojnę.

Tak oceniamy sytuację, my, obóz socjalistyczny, tak ją ocenia wielu ludzi i polityków na Zachodzie. Państwa obozu socjalistycznego, w tej liczbie również i Polska, nie będą czekać w nieskończoność na zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. „Jeśli Adenauer uparcie będzie trwał przy swoim stanowisku, że nie zgadza się na zawarcie traktatu pokojowego z dwoma państwami niemieckimi i będzie podtrzymywany w tym stanowisku przez państwa zachodnie, przez swoich sojuszników z paktu atlantyckiego, to my — stwierdził tow. Gomułka — zawrzemy traktat pokojowy z NRD”. Będzie to tak samo akt służący pokojowi, jak zawarty jedenaście lat temu przez nas z NRD Układ Zgorzelecki.

40-lecie Komunistycznej Partii Chin

NA CZELE 700 MILIONÓW

Czterdzieści lat temu powstała Komunistyczna Partia Chin, która stanęła na czele walki narodowo-wyzwolczej ludu chińskiego, która osiągnęła zwycięstwo w tej walce i pod której kierownictwem od 11 z górą lat lud chiński buduje socjalizm w swoim kraju.

Historia KP Chin, to historia zmagania setek milionów ludzi, cierpiących, walczących, marzących o spokoju, o ryżu, o wolności, o kulturze, o przyrodziku, o ziemi, o ludzkich warunkach. To historia walk, porażek, zwycięstw — aż do ostatecznego zwycięstwa i wyzwolenia narodu, ludzi, kraju.

W oparciu o marksizm-leninizm, gromadząc i przetwarzając własne, nieraz bolesne doświadczenia — KP Chin ustalała swą politykę na każdym etapie rozwoju rewolucji. A każdy etap był odmienny. W ogniu rewolucji, który ogarnął olbrzymi obszar Chin i najliczniejszy w świecie naród, jak pożar ogarnia wielki las w upalny lato, zmieniała się postawa różnych warstw społecznych, zmieniała się świadomość ludzi, milionów ludzi.

Trzeba było, naprawdę, wielkiej mądrości i odwagi i coraz liczniejszej kadry komunistów, aby w natłoku ogromnych wydarzeń wytyczać słuszną drogę i aby zachować kierownictwo wydarzeniami.

1 października 1949 roku proklamowana została Chińska Republika Ludowa. Był to owoc polityki KP Chin.

Nie ma prostej drogi, prowadzącej do spełnienia ludzkich pragnień. A tym bardziej pragnień olbrzymich skupisk ludzkich. A naród chiński liczył w czasie trwania tej wielkiej rewolucji ponad 500 milionów ludzi.

Drogi rozwoju, a szczególnie drogi rewolucji, są trudne, skomplikowane, często kręte, strome i szorstkie, krzyżujące się z innymi drogami i ścieżkami, spośród których wiele prowadzi na manowce. Toteż bywało, że popełniano omyłki i błędy. Nie zawsze wybierano właściwą kierunek,

nie zawsze stosowano właściwą taktykę. Trudno jest odgadnąć jutrzejszy dzień.

Ale wielkość KP Chin polegała nie tylko na ofiarności jej członków, ale i na mądrości komunistycznej społeczności, która pozwalała dostrzec popełniony błąd, skrytykować go i naprawić.

Od chwili powstania Chińskiej Republiki Ludowej do dnia dzisiejszego upłynęło ponad 11 lat. Te lata liczą się co najmniej dziesięciokrotnie. Przeorane pługiem rewolucji Chin poczęły się rozwijać w tempie dotąd w historii niespotykanym. Miały zresztą niezmiernie dogodną sytuację. Rodzina państw socjalistycznych, a przede wszystkim Związek Radziecki, ożywiona duchem proletariackiego internacjonalizmu, pospieszyła z braterską pomocą młodej Chińskiej Republice Ludowej.

W 1950 roku zostały zawarte przez Chińską Republikę Ludową pierwsze umowy handlowe z Polską, CSRS, KRLD, NRD, w 1951 r. z Bułgarią i Węgrami, a w 1952 r. z Rumunią.

Mimo iż w tym okresie Chin okazywały ogromną pomoc bratniej Koreańskiej RLD, napadniętej przez zjednoczone siły imperialistów, rozwój odbywał się w niebywałym tempie.

W 1953 roku naród chiński przystąpił do realizacji swego pierwszego planu 5-letniego.

KP Chin ujęła perspektywę rozwojową w następujące słowa:

„W ciągu dostatecznie długiego okresu stopniowo urzeczywistniać socjalistyczne uprzemysłowienie kraju i stopniowo przeprowadzać socjalistyczną przebudowę rolnictwa, rzemiosła i prywatnego przemysłu i handlu”.

Rozpoczął się jeszcze szybszy i na ogromną skalę zakrojony rozwój Chin.

Dzisiaj wystarczy spojrzeć na przebieg drogi rozwojowej Chin w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, aby zrozumieć, jaki ogromny sznakt drogą został przebyty i jakiej

ogromnej pracy dokonał naród, prowadzony przez swą Komunistyczną Partię.

Ileż w tych osiągnięciach — bezsprzecznych i zdumiewających — jest udziału Partii Komunistycznej — która dziś liczy około 15 milionów członków! Ileż wysiłku komunistów! Ileż mądrości, rozsądku, cierpliwości, poświęcenia, pracowitości tych, którzy sprawę ludu pracującego stawiają ponad wszystko!

W Konstytucji ChRL jest artykuł, który wyraziście i dobitnie stwierdza, że jednym z warunków powstania i istnienia Chińskiej Republiki Ludowej jest internacjonalizm proletariacki, nierozdzielna jedność ideowa i praktyczna Chin z całą rodziną państw socjalistycznych i z całym międzynarodowym ruchem rewolucyjnym. Chiny dochowują wierności tej zasadzie, będącej jednym z kamieni węgielnych, na których wznosi się i rośnie potęga socjalizmu. Wspólnie z przedstawicielami partii komunistycznych i robotniczych z całego świata KP Chin złożyła swój podpis pod deklaracją ruchu komunistycznego i robotniczego, opracowaną na naradzie moskiewskiej w 1960 r., a będącą programem walki o socjalizm i pokój, walki o pokojowe współistnienie w świecie, w którym wojna nie jest już bynajmniej nieunikniona, mimo istnienia imperializmu.

Zwycięska rewolucja chińska w sposób istotny podważa panowanie światowego kolonializmu. Potężny zryw 600-milionowego narodu pod wodzą partii komunistycznej, jego skok z jarzma niewoli imperialistycznej ku wolności, był ogromnym bodźcem dla ruchów narodo-wyzwoleniowych w Azji i na całym świecie. Stał się nowym przykładem dla krajów kolonialnych i zacofanych w ich walce z imperializmem. Włączywszy się do zespołu państw socjalistycznych, ChRL w poważny sposób wpłynęła na zmianę układu sił na świecie i na kształtowanie się perspektyw rozwoju socjalizmu w świecie.

Niepodobną jednym rzutem ogarnąć dorobek 40 lat działalności Komunistycznej Partii Chin. Jest on ogromny.

Zyczymy jej dalszych sukcesów we wspólnej walce wszystkich partii świata socjalistycznego, o dalszą, nieustępliwą i konsekwentną realizację marksistowsko-leninowskiej idei.

JULIUSZ BURGIN

I znów na pociechę tylko... dobre słowa

Ruch Chorzów - Stal Mielec 2:1 (1:1)

12 min. Pyka 0:1
20 min. Lerch 1:1
62 min. Bem 2:1

RUCH: Wyrobek, Pohl, Siekara, Manowski, Nieroba, Piedo, Bem, Lerch, Schmidt, Gasz, Lyszko.

STAL: Mysiak, Opielka, Król, Lupa, Czudo, Budek, Gazda, Czylok, Pyka, Hareziak, Gabrysiak.

Sędziował p. Zubcow z Warszawy.

Mielec nie wyjeżdżał z Chorzowa z zadowoleniem, ponieważ na dobrą sprawę mógł zremisować z mistrzem Polski. Zresztą posłuchajmy głosów śląskich kibiców opuszczających stadion Ruchu po meczu: „Ruch wygrał szczęśliwie”, „porażka krzywdzi Stal”, „goście to całkiem dobry zespół”. Te ostatnie opinie potwierdza jeszcze jeden fakt. Przed meczem Ruch — Stal rozegrano na tym samym stadionie jeszcze jedno spotkanie Polonia Bytom — Lech Poznań. Porównanie tych zespołów wypadło dla mielczan korzystnie. Zademonstrowali oni wczoraj lepszy futbol niżeli Polonia i Lech, futbol szybszy, poparty techniką i taktycznymi umiejętnościami. Cała jedenaścinka gości zagrała bardzo ambitnie, zbierając sporo oklasków przy otwartej kurtynie. Szczególnie ciepło przyjmował Cho-

rów udane akcje Pyki, pomysłowe zagrania Budka oraz interwencje Mysiaka. Na pewno mielczanie przysporzyli sobie wczorajszym występem sporo przyjaciół, lecz niestety nie punktów.

A DLACZEGO?

Ruch rozpoczął pojedynek ze Stalą w szybkim tempie. Już w pierwszych minutach Schmidt i Piedo dali pokaz swych umiejętności strzeleckich. Dwukrotnie poprzeczka uratowała Mysiaka od utraty bramki. Jednak mielczanie rewanżują się i już w 12 min. atak prawą stroną kończy się strzałem Pyki, wobec którego Wyrobek był bezradny. Goście prowadzą i ani nie myślą poprzestać na tym. Ochłonęły już z pierwszego zaskoczenia linie obronne, które obecnie stopują szybkie wypady napastników Ruchu. Pomoc, a szczególnie Budek, zasiała bez przerwy atak piłkami. A w napadzie dobrze poczynał sobie Pyka, Gazda i Czylok. Zamiast podwyżki wyniku, goście stracili pechowo w zupełnie nieoczekiwanych okolicznościach bramkę. Mysiak wykonując rzut wolny od własnej bramki tak niefortunnie wybił piłkę, że ta doleciała tylko do stojącego przy linii pola karnego Lercha, temu ostatniemu pozostało tylko skierować piłkę do zupełnie pustej bramki. Można niejako powiedzieć, że Mysiak „podarował” Ru-

chowi bramkę. Po wyrównaniu oba zespoły mają raz po raz okazję do uzyskania prowadzenia. Tym razem dla odmianny poprzeczka ratuje Wyrobka, lub po prostu ogromne szczęście, ponieważ Pyka dwukrotnie będąc sam na sam z bramkarzem Ruchu, przegrywał z nim pojedynki w prosty sposób.

Po zmianie stron gra równie prowadzona była w szybkim tempie. Akcje zmieniały się co chwilę i pod bramkami dochodziło do gorących śpieć. Oba ataki wiele strzelały, ale również niecelnie. W ataku Stali wyróżnił się tym Gazda, którego silne „bomby” miały się z celem. W 62 min. Bem zdobył drugą bramkę dla gospodarzy, przerzucając piłkę ponad Mysiakiem, który w tym czasie wybiegł w pole, chcąc wyłapać ją w zamieszaniu podbramkowym.

Od tego momentu aż do końca mielczanie uzyskiwali wyraźną przewagę, jednak ani razu nie udało się im umieścić piłkę w siatce szczęśliwie broniącego Wyrobka.

Ogólnie spotkanie stało na dobrym poziomie. Obie drużyny pokazały równorzędną grę, a ataki były mało skuteczne.

W Ruchu najbardziej podobali się: Lerch, Gasz, Nieroba i Wyrobek, natomiast w Stali: Pyka, Opielka, Mysiak, Budek. J. SKOWRONEK

Dalsze zakłady odpowiadają na wezwanie do współzawodnictwa

Ogólna wartość podjętych zobowiązań przez załogę Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich wyniesie ponad 112 tys. zł.

W odpowiedzi na apel Rzeszowskiej WSK załoga RPRI w Rzeszowie podjęła zobowiązania dla uczczenia zbliżającej się XVII rocznicy Święta Odrodzenia Polski. Załoga oddziału tego przedsiębiorstwa, pracująca w Jarosławiu pod kierownictwem ob. Walentego Ochaba — zobowiązała się wykonać roboty ziemne i zabetonować ławy na budowie internatu w terminie skróconym o 144 roboczo-godzinny i tym samym uzyskać wydajność 120 proc. normy. Brygada murarzy zatrudniona zobowiązała się również zwiększyć wydajność pracy do 120 proc. normy przy murowaniu piwnic.

Załoga budowy w Krośnie, pracująca pod kierownictwem ob. Romana Janochy zobowiązała się oddać do użytku budowę magazynu PZGS o miesiąc przed terminem. Skróci się też o dwa dni wykonanie planu przerebu za lipiec. Wykonane zostaną też cztery fotomontaże, obrazujące dorobek państwa z uwzględnieniem budownictwa wykonanego przez RPRI.

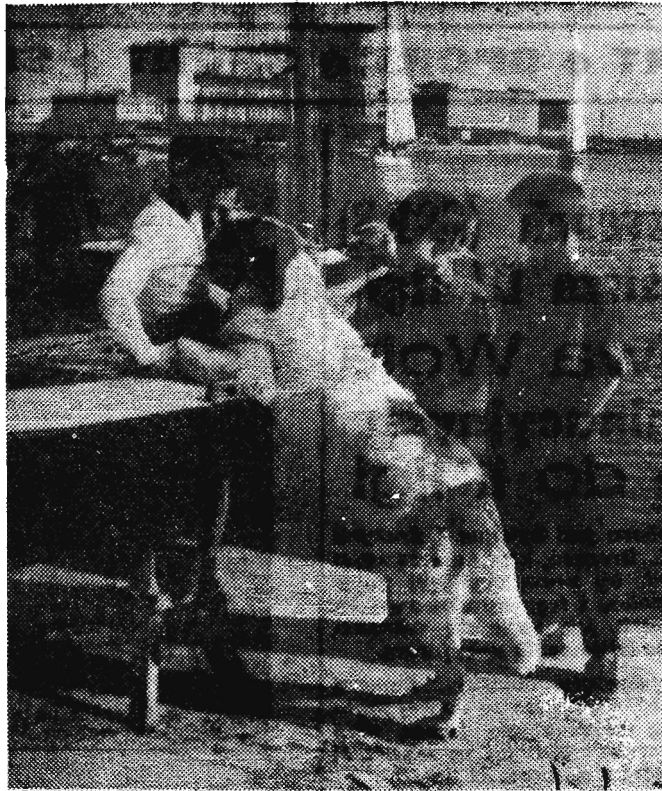
Załoga budowy Domu Handlowego w Rzeszowie zobowiązała się skrócić czas wykonania urządzeń w hali sprzedaży o dwa dni przed terminem. Oczyszczony zostanie teren budowy z gruzu, starych desek i innych zbędnych odpadów.

Pracownicy bazy sprzętu w Rzeszowie zobowiązali się wykonać plan remontu sprzętu budowlanego na 3 dni przed wyznaczonym czasem. Uprządkowany zostanie plac bazy sprzętu, sporządzi się szatnie dla pracowników. W zakresie postępu technicznego

załoga zobowiązała się do końca 1961 r. zgłosić 6 wniosków racjonalizatorskich.

Załoga Robót Inżynierskich w Jasle postanowiła skrócić czas szalowania zbiornika nr 1 o 230 godzin. Brygada ob. Tadeusza Trzeciaka zatrudniona przy budowie zbiornika nr 2 przyrzeka skrócić czas pracy o 6 dni, co daje 672 roboczo-godzinny oszczędności.

Na odcinku robót Iwoniec-Zdrój brygada ob. Jana Zygmunta zobowiązała się ukończyć budowlaną część basenu na dzień 20 lipca br., a tym samym skrócony zostanie termin wykonania robót o 8 dni, co da 1.064 roboczo-godzinny oszczędności o wartości 7.448 zł.



Jeszcze jedna olimpiada

Już w 11 powiatach województwa rzeszowskiego odbyły się powiatowe olimpiady rolnicze organizowane staraniem Zarządu Wojewódzkiego ZMW. Jest to zakrojona na szeroką skalę akcja popularyzacji oświaty rolniczej wśród młodzieży wiejskiej. Olimpiady powiatowe przeprowadzone na wzór konkursów zgadują — zgadula poprzedzone są imprezami eliminacyjnymi w poszczególnych rejonach i cieszą się ogromnym zainteresowaniem, a zwycięzcy otrzymują wartościowe nagrody.

Szczególnie okazałe i ciekawe wypadły olimpiady powiatowe w Dębicy, Jasle i Brzozowie. Do konkursów zgłaszają się członkowie ZMW, zespoły przysposobienia rolniczego i przysposobienia spółdzielczego, a nawet niestowarzyszeni.

Daje się zaobserwować wysoki poziom odpowiedzi.

Po zakończeniu eliminacji powiatowych w Rzeszowie odbędzie się wojewódzka olimpiada rolnicza, a jej zwycięzcy wyjadą do Warszawy na imprezę centralną. (f. w.)

MAŁY PODRÓŻNICZY

W basenie żeglarskim w Gdyni na małych jachtach próbują swych sił najmłodszy żeglarze...

Na zdjęciu: Ty też popłyniesz z nami piesku...

CAF — fot. Kopeć

MIEDZY ROZDZIELNIKIEM A... MIESZKANIEM

Sprawy mieszkaniowe są dla tysięcy rodzin w Polsce sprawą numer 1. Nie też dziwne, że m. in. temu właśnie zagadnieniu VIII Plenum KC PZPR poświęciło tyle uwagi, a tow. Gomułka w swoim przemówieniu podkreślił, że sprawą uporządkowania gospodarki mieszkaniowej w miastach należy zająć się natychmiast.

Kiedy zapytałem w działach listów kilku redakcji i Instytutu Cji Społecznych, jaki temat (w dziedzinie mieszkaniowej) obywateli w swoich listach najczęściej poruszają, odpowiedź była prawie jednorodnicza — sposób rozdziału mieszkań.

Wiemy, że mamy niedobór mieszkań w stosunku do potrzeb ludności i ten fakt nakłada na rady narodowe obowiązek szczególnie wnikliwego opracowania planu rozdziału mieszkań. Wymaga to oczywiście kilku podstawowych zabiegów ze strony rad. A więc dokładnego zorientowania się w potrzebach mieszkaniowych ludności zamieszkałej na stałe w danej miejscowości; rozzeznania w zapotrzebowaniu zakładów pracy na niezbędnych jachowców (zamieszkałych poza daną miejscowością); ustalenie rozmiarów nowego budownictwa prowadzonego zarówno z funduszy rad narodowych, jak i z funduszy zakładów pracy, spółdzielni itd.

Niestety, wiedza rad o tych sprawach jest często nikła. Wyzło to na jaw m. in. pod lupą kontrolną Najwyższej Izby Kontroli.

Okazało się, że w wielu przydzielonych miastach rad narodowych nie ewidencjonowano w pełni potrzeb mieszkaniowych. Co więcej: istniejące rejestry wniosków często nie zawierają rzetelnych danych np. o miejscu pracy czy wysokości zarobków osób mieszkających wspólnie z ubiegającym się o przydział itd. Ustalono, że w wielu wypadkach zakwalifikowanie do przydziału mieszkań dokonywane było bez dostatecznego wyjaśnienia wszelkich okoliczności niezbędnych do podjęcia słusznej i prawidłowej decyzji. Np. w Chełmie przydzielano mieszkań, partia

nasza realizuje detyderaty wyśnuwane przez społeczeństwo. Jednocześnie partia swoją uchwałą tworzy warunki do wmożenia kontroli ze strony społeczeństwa nad rozdziałem mieszkań — „Przydział mieszkań z nowego budownictwa rad narodowych zakładów pracy — czytamy m. in. w uchwale — podlega musi szczególnej społecznej i administracyjnej kontroli w oparciu o spreycyzowane kryteria, pozwalające ustalić kolejność przydziału. Kryteria te powinny być podane do publicznej wiadomości, a przydziały dokonywane w warunkach zgodnych z zasadami jawności i kolejności podejmowanych decyzji”.

Sciste przestrzeganie przez rady narodowe kierunku działania wskazanego w uchwale VIII Plenum KC PZPR i nieustanna kontrola społeczna — pozwoli usunąć zaniedbania i wprowadzić ład w dziedzinie mieszkaniowej, którą tak bardzo zainteresowane jest nasze społeczeństwo.

B.T.

W tych dniach pszczelarnie bieszczadzcy rozpoczęli pierwsze w br. miodobranie. Według opinii fachowców miodobranie zapowiada się obficie.

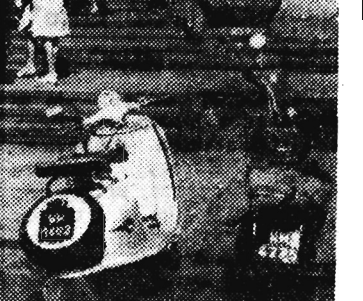
Np. przedsiębiorstwo „Las” w Sanoku, prowadzące 8 pasiek w najbardziej miododajnych okolicach Komańczy, Kwaszyny i in. miejscowościach — przewiduje, że z każdego ula uda się pozyskać przeciętnie 15 kg miodu. A że pasieka liczy 540 pni, powinno się zebrać około 8 tys. kg. (m)

B.T.

Miodobranie

ROZPOCZĘŁY SIĘ EGZAMINY NA WYŻSZE UCZELNIE

W roku bieżącym do egzaminów na wyższe uczelnie w całym kraju przystąpiło blisko 47 tys. absolwentów szkół ogólnokształcących i zawodowych.



Prawnicy bliżej społeczeństwa

Z początkiem bież. roku odbył się Zjazd Okręgowy Zrzeszenia Prawników Polskich województwa rzeszowskiego, który w powziętej uchwale wytyczył plan działania Zrzeszenia na okres najbliższych dwóch lat. W uchwale m. in. wskazano na konieczność bardziej aktywnego włączenia się prawników województwa rzeszowskiego do działalności w zakresie ugruntowania praworządności ludowej ze szczególnym zwróceniem uwagi na ochronę mienia społecznego, podniesienie dyscypliny i kultury społecznej.

Okazję do podsumowania pozjazdowego dorobku dała zwołana ostatnio przez Wydział Administracyjny KW PZPR narada członków Zarządu Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich w Rzeszowie poświęcona omówieniu dotychczasowych wyników realizacji wspomianej uchwały. W czasie narady oceniony został pozytywnie poważny wkład pracy członków Zrzeszenia Prawników Polskich w okresie kampanii wyborczej.

Wprowadzić obecnie notuje się pewne ożywienie działalności kół ZPP działających w powiatach, to jednak nadal niektóre koła jak w Jasle, Krośnie, Tarnobrzegu, mimo że stanowią liczebnie dość poważne środowiska prawnicze, posiadają bardzo niske rezultaty swej działalności. W kołach przeprowadzono dyskusje nad projektami nowych aktów ustawodawczych. Niektóre z kół przedstawiły do tych projektów swoje uwagi. Niemniej jednak zebrania kół ZPP nie stały się jeszcze platformą ścierania się poglądów i koncepcji.

Wiele miejsca poświęcono sprawie pracy zewnętrznej ZPP. Podkreślono, że działalność prawników w zakresie podnoszenia świadomości prawnej społeczeństwa naszego województwa jest nadal niewystarczająca i nie zaspokaja zapotrzebowania społecznego w tym zakresie. Urochomienie Studium Prawnego z zakresu ustawodawstwa gospodarczego w Rzeszowie i w Tarnobrzegu, organizowanie podobnego kursu w Przemyśle, wykład z zakresu prawa w szkołach średnich, poradnictwo prawne obsługiwane przez członków Zrzeszenia w punktach przy ZMS w Rzeszowie, Mielcu i Stalowej Woli oraz przy zarządach Ligi Kobiet w Tarnobrzegu i Rzeszowie, odczyty z zakresu prawa wygłaszane

przez członków Zrzeszenia w ramach TWP, spotkania ze społeczeństwem, popularyzacja prawa przez radiowęzy — to formy działalności, które należy rozwijać i doskonalić obejmując zasięgiem działalności coraz to szersze środowiska społeczne.

Poradnictwo prawne winno być przy tym rozwijane we wszystkich powiatach. Blisko 2-letnia działalność punktów porad prawnych przy ZMS w Stalowej Woli, który w tym okresie udzielił około 700 pisemnych porad prawnych, nie licząc ustnych, dobitnie świadczy o potrzebie rozwijania tej formy działalności. Ważna z punktu widzenia społecznego jest i ta okoliczność, że uruchomienie punktu porad prawnych spowodowało, jak to stwierdzono w Stalowej Woli, zmniejszenie się ilości niesiusznych skarg i zażaleń kierowanych do instytucji, władz i urzędów. Narada zwróciła uwagę na potrzebę uczestniczenia członków ZPP w spotkaniach posłów i radnych ze społeczeństwem. Także wskazano byłby udział prawników w sesjach gromadzkich rad narodowych, które można by wykorzystać dla popularyzacji prawa. Te i inne postulaty pod adresem Zrzeszenia Prawników Polskich wysunął Wydział Administracyjny KW PZPR.

Fakt zwołania takiej narady, zapowiedź zorganizowania przez KW PZPR narady prawników — członków partii, poświęconej omówieniu poruszonych spraw, a także deklaracja pełnego poparcia ze strony instancji partyjnych dla poczynań Zrzeszenia dobitnie świadczą jak wielką wagę przywiązuje nasza partia do tej działalności. O tym, że ta pomoc i poparcie jest potrzebne i przynosi oczekiwane rezultaty świadczy choćby przykady Gorlic i Sanoka, gdzie I sekretarze KP PZPR i przewodniczący Prez. PRN żywo interesują się pracą kół ZPP, biorą udział w niektórych ważniejszych zebraniach, służą członkom rada i pomocą.

Stąd też koła te mogą się poszczycić dobrymi rezultatami swej działalności. Realizacja nakreślonych zadań nie jest łatwa. Wymaga ona pełnego zaktywizowania się wszystkich członków Zrzeszenia. Można jednak przypuszczać, że pełne poparcie tej działalności ze strony instancji partyjnych będzie ważnym czynnikiem w realizacji tych zadań.

MGR WL. BIERNAT
Wiceprezes Zarządu Okręgu ZPP

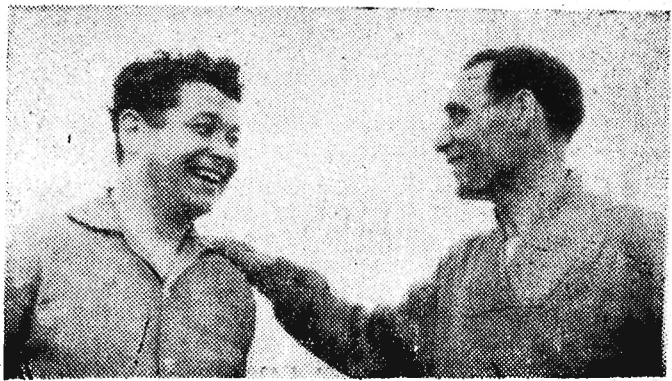
SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Przed ważnym startem

Na obozie w Ulanowie i Koszycach (CSRS) przygotowują się piłkarze mistrza III ligi Stali Stalowa Wola do walk eliminacyjnych o wejście do II ligi

W widłach Sanu i Tanwi, na polanie w okolicy Ulanowa rozbili swe namioty piłkarze mistrza III rzeszowskiej Stali Stalowa Wola. Obóz kondycyjny, rozpoczęli piłkarze jeszcz...

Na obozie w Ulanowie przebywa 16 piłkarzy, którzy pod wodzą Rudolfa Patkolo pilnie przygotowują się do czekających ich meczów, uzupełniając przede wszystkim braki kondycyjne.



Trener Stali Stalowa Wola Rudolf Patkolo (pierwszy z prawej) oraz kierownik drużyny. Foto: Poplajkowski

Na marginesie II zjazdu plakietowego do Bieszczadów

Tegoroczny II turystyczny zjazd plakietowy do Wetliny okazał się na wskroś udaną imprezą turystyczną. Podkreślam turystyczną — a nie sportową. Trzeba bowiem wiedzieć, że celem wetlińskiego zjazdu były bowiem nie tyle osiągnięcia przez poszczególnych zawodników ilości punktów, ile popularyzacja turystyki bieszczadzkiej.

O wejście do II ligi Rozkład jazdy Stali St. Wola

- 9. VII. Stal Stalowa Wola — Unia Oświęcim
16. VII. Szombierki Bytom — Stal Stalowa Wola
23. VII. Unia Oświęcim — Szombierki Bytom
30. VII. Unia Oświęcim — Stal Stalowa Wola
6. VIII. Stal Stalowa Wola — Szombierki Bytom
13. VIII. Szombierki Bytom — Unia Oświęcim

go. Wszyscy zawodnicy wykazują bardzo dobrą formę i nie mogą się doczekać pierwszego spotkania. Zdają oni sobie sprawę, że przeciwnicy tak Unia jak i Szombierki są bardzo silni i posiadają wleoletnie doświadczenia, reprezentując dobrą technikę i taktykę, przeto mecze eliminacyjne traktują stalowcy zawodnicy niezwykle poważnie.

Duszą obozu jest oczywiście trener Rudek Patkolo. Osobiście dogląda wszystkiego, by jego podopieczni byli zadowoleni. Daje maksimum wysiłku wraz z chłopcami, by pełnia formy przypadła właśnie na okres walk eliminacyjnych.

Zapahu wśród mistrzów III ligi nie brak. Kierownikiem

obozu jest opiekun I drużyny L. Brezeń, który nie szczędi sił, by zawodnicy byli zadowoleni z tego zgrupowania, by mieli jak najlepsze warunki do szlifowania swej formy.

Apetyty dopisują, humory też, a piłkarze są dobrej myśli, mówiąc „do trzech razy sztuka” (Stal już po raz trzeci kolata do bram II ligi).

W godzinach wieczornych każdego dnia — po normalnych już zajęciach obozowych — popularny wśród zawodników „Fenek” Kwiatkowski, uprzyjemnia chwilę swoim kolegom grą na gitarze oraz śpiewem.

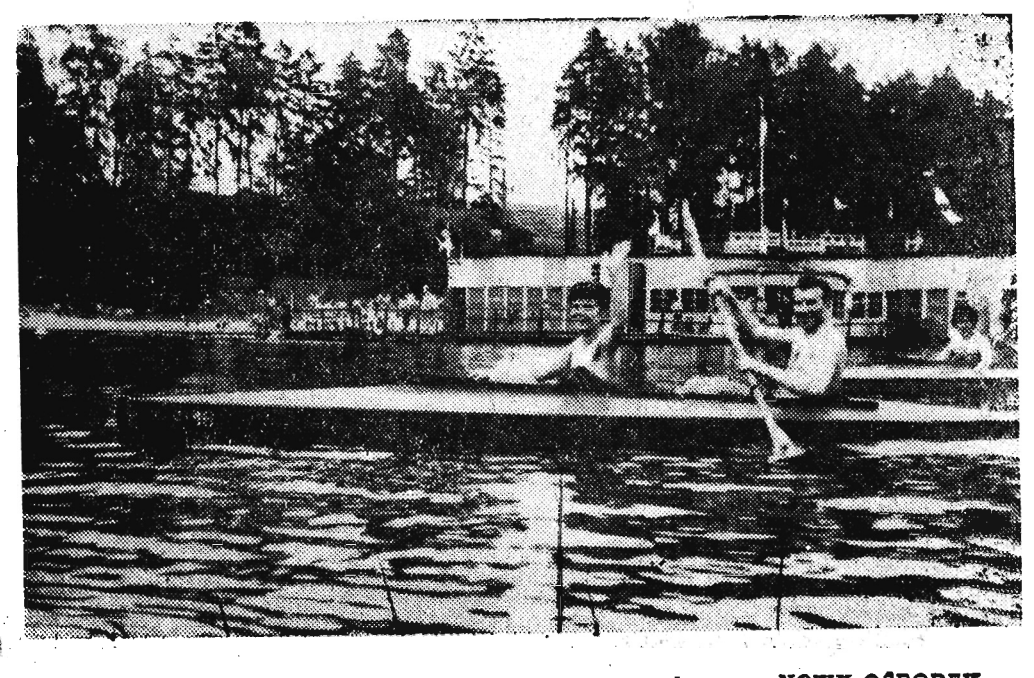
Jego koledzy twierdzą, że „Fenek” to najlepszy reframista wśród stoperów, a stoper wśród piosenkarzy.

Częstym gościem zgrupowania jest prezes klubu Stali Stalowa Wola Stefan Łąbedzki, który każdy swój wolny czas po pracy spędza wraz z piłkarzami. Codzienne wizyty składają zawodnikom działacze sportowi, przedstawiciele Komitetu Zakładowego, Rady Zakładowej i Robotniczej Huty.

1 lipca drużyna Stali wyjechała do Czechosłowacji, gdzie w Koszycach — jak donosiliśmy wczoraj — rozegrała sparingowy mecz z tamtejszą II-ligową Jednotą (wygrała Stal 3:2). Mam nadzieję, że stalowcy wiele skorzystają z tego wspólnego zgrupowania i wspólnych treningów z piłkarzami koszyckiej Jednoty. Z Czechosłowacji, Stal wraca w piątek do Ulanowa — głównej bazy obozowej. Tutaj przebywać będzie do niedzieli.

Na obozie przebywają następujący piłkarze: Tadeusz Latawiec, Maciej Ślimak, Ireneusz Kwiatkowski, Stanisław Szmajda, Zdzisław Nowak, Eugeniusz Górski, Bolesław Dymowski, Józef Leś, Jerzy Gawacki, Maciej Famulski, Julian Dymowski, Leszek Bandasiewicz, Walerian Bienias, Kazimierz Adamczyk, Józef Łuka, Ryszard Szeu, oraz kierownik sekcji Henryk De-ka.

BOGUSŁAW KWIATKOWSKI



Nafta Jasło, Orzeł Rudnik, Izolator Boguchwała i Przemysłanka awansowały do klasy A

W klasie B w trzech grupach zakończonych zostały rozgrywki. Znamy już więc mistrzów tych grup, którzy wywalczyli awans do klasy A. W GRUPIE ROZWADOWSKIEJ tytuł mistrzowski zdobyła zdecydowanie drużyna Orła z Rudnika. Zespół ten wyprzedził Sokół...

TABELA 1. Izolator 28:16 71:44 2. Chemik 27:15 79:40 3. Wisłok Strzyżów 25:19 62:40 4. LZS Rudna 24:20 56:41 5. Walter Ib 24:22 57:58 6. Resovia Ib 23:21 34:39 7. Włókniarz 21:21 39:43 8. LZS Kawęczyn 20:22 43:52 9. LZS Białowa 18:26 37:55 10. Głogowia 15:31 44:72 11. LZS Zajązle 14:32 44:89 12. LZS Przybycz. Ib 10:34 23:74

Wyniki z 2. VII: Iwona Iwonicz — Ostoja Kołaczyce 5:2, LZS Przylęcz Duka — Górnik Grabownica 3:1, Brzozowia — LZS Zarszyn 8:1, Nafta Jasło — Stal Ib Sanok 8:0, LZS Potok — Górnik Ib Gorlice 0:3, Bieszczady Ustrzyki — Sanovia Lesko 3:1.

TABELA 1. Nafta Jasło 32:12 74:41 2. Górnik Ib 28:15 70:40 3. LZS Zarszyn 28:15 73:52 4. Sanovia 27:17 64:33 5. Przylęcz 26:18 77:55 6. Bieszczady 26:18 67:55 7. Brzozowia 22:22 56:44 8. Ostoja 21:23 47:75 9. Iwona 18:28 43:64 10. Górnik 15:29 41:60 11. Stal Ib 11:33 37:74 12. LZS Potok 8:36 29:72

W grupie przemyskiej (niestety nie możemy podać w dzisiejszym numerze z przyczyn technicznych aktualnej tabeli) mistrzem została Przemysłanka, która zdobyła awans do klasy A.

NOWY OŚRODEK WODNY ZMS

Między Starogardem i Malborkiem wśród lasów nad pięknym jeziorem w miejscowości Zduny oddana została do eksploatacji stacja — ośrodek wodny Związku Młodzieży Socjalistycznej. Ośrodek w Zdunach jest idealnym miejscem wypoczynkowym, wyposażonym w kajaki, sprzęt sportowy, domki campingowe i przystań wioślarską. Na zdjęciu: Wyruszamy na wycieczkę.

Zawody kościuszkowskie pow. krośnieńskiego

Z udziałem 27 patroli odbyły się w Odrzykoniu powiatowe zawody kościuszkowskie. W kategorii seniorów zwyciężył patrol z Żarnowca przed Korczyną oraz Odrzykoniem. Wśród juniorów triumfował Odrzykoń przed zespołem Szkoły Zawodowej z Miejsca Piastowego i Liceum z Krośna.

JKS i Krośnlanka weszły do ligi juniorów

W wyniku eliminacyjnych rozgrywek do ligi juniorów awansował zespół JKS z Jarosławia, który zremisował 1:1 ze Stalą Stalowa Wola i wygrał z nią 6:3. W grupie południowej awansowała Krośnlanka, która w finale nie rozegrała ani jednego spotkania, wskutek wycofania się MKS „Dębiczanka” Dębica.

Zuzłowe obrachunki

Na torach Łodzi. Gorzowa, Pily i Zielonej Góry, odbyła się 2 lipca br. I seria eliminacji do indywidualnych mistrzostw Polski na zużlu. Startowało w niej ogółem 64 zawodników, przeważnie z ekstraklasy, w tym cała niemal drużyna mistrza Polski — Stali Rzeszów. Szóstka rzeszowian spisala się doskonale, zdobywając w komplecie awans do półfinałów, które odbędą się 16 lipca w Bydgoszczy i Lesznie.

Najlepiej „wypadł”, będący od początku sezonu w życiowej chyb formie i „uwolniony” (oby nie wymówić w zią godzinę) od zdarżającego mu się od czasu do czasu pęcha — Kapała. Na torze łódzkim okazał się on bezkonkurencyjny, wygrywając wszystkie biegi. Również jego kolega i partner (z pary) klubowy — Spychała — tym razem nawiązał do swych najlepszych dni, zdobywając ex aequo z Kacperakiem i Tkoczem, notowanymi zresztą na zużlowej giełdzie nieco wyżej od niego — drugie miejsce, uzyskawszy 13 pkt.

W zespole swych grup eliminacyjnych znaleźli się pozostali rzeszowianie. Malinowski, który ostatnio wykazywał słabszą formę, wyraźnie się poprawił. ulegając w Zielonej Górze tylko brawurowo jeżdżącemu Pocięjkowi. W dobrej obsadzie w Gorzowie doskonałą lokatę zajął Kościelak, który zresztą od pewnego czasu wykazuje poprawę formy. Przełazł on tylko do J. Maja i M. Kaisera. W teście grupie walczył pomyslnie Stawiecki. Zajął on wprawdzie dopiero 8 miejsce, ale daje mu ono awans do następnej rundy, a to jest przecież najważniejsza rzecz.

Na zdjęciu: Florian Kapała, który jest już pewnym kandydatem do pierwszego miejsca w turnieju o „Złoty Kask”.



Piłkarze „Górnika” wylosowali „Tottenham”

We wtorek odbyło się w Kopenhadze losowanie rozgrywek piłkarskich klubowego Pucharu Europy. Piłkarze „Górnika” Zabrze, którzy reprezentują Polskę w tych rozgrywkach wylosowali w pierwszym spotkaniu angielski zespół Tottenham.

Taran do poszukiwania wody

Konstruowane przez naftowców urzędniczą, jak się okazuje, niejednokrotnie znajdując zastosowanie nie tylko w przemyśle naftowym. Po aparacie UP-200, którym w szerokim świecie wierce się za wodą, produkowanym przez FMISW w Glinniku Mariampolskim, wkrótce rozpocznie pracę — taran wiertniczy.

Na podstawie opracowanych przez docenta inż. Józefa Ostaszewskiego z Instytutu Naftowego w Krośnie założeń, budo-

wy pierwszego egzemplarza podjęło się Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne Rolnictwa w Sulchowie. Jak nas poinformowano, prototyp gotów będzie niezadługo i przejdzie próby w woj. poznańskim. O ile wypadną one pomyślnie, tarany produkowane będą seryjnie w sulchowskim zakładzie sprzętu wiertniczego i pomp.

Z danych technicznych warto podać, że taranem można będzie wiercić studnie o średnicy 30 cm do głębokości 100 m. (m)

„Turysta” zaprasza...

Dzięki podpisaniu konwencji między PRL a CSRS w sprawie przygranicznego ruchu turystycznego, już od miesiąca do Dukli przybywają liczne rzesze gości z Czechosłowacji. Nie brak i turystów z naszego kraju.

Dotąd przybyście mieli jednak kłopoty z otrzymaniem noclegu. Ale co było a nie jest — nie pisze się w rejestr. Oto parę dni temu Prezydium MRN przekazało do

użytku nowo wybudowany hotel. Jak przystało na miasto turystów — hotel otrzymał nazwę „Turysta”. Po trudach wędrówki szlakami Beskidu Dukielskiego może odpoczywać tu jednocześnie 50 osób. Poprzez dobudowę jeszcze jednego segmentu obiekt ten już w roku przyszłym powiększy się o dalszych kilkadziesiąt miejsc. (m)

HOKUS - POKUS

Dwóch przyjaźliwych chęć odwiedzić trzeciego przyjaciela, mieszkającego w mieście oddalonym od nich o 30 km. Przy wyjeździe, pękła jedynemu z przyjaciół opona. Ponieważ naprawa wymagałaby dłuższego czasu, a przyjaciele nie chcieli zrezygnować z przejażdżki, wysunął drugi z nich następującą propozycję:

Pierwszą połowę drogi przejedzie on na rowerze, zostawi rower u znajomych i drugie 15 km odjedzie pieszo. Drugi przyjaciel natomiast odjedzie pierwsze 15 km pieszo, dojdzie do znajomych, odbierze rower, przejedzie na niego i drugą połowę drogi odjedzie na rowerze. Czy przyjaciele zaoszczędzą w ten sposób czas i ile go zaoszczędzą, jeżeli się przyjmie, że jadąc rowerem przejadą się przez teren 30 km w przeciągu 2 godzin, a idąc pieszo, przejadą się 1 w ciągu 4 godzin?

Odpowiedź: Naturalnie, że przyjaciele zaoszczędzą czas, gdyż jasne jest, że droga, którą przebywa się do połowy pieszo i do połowy rowerem, przebywa się w krótszym czasie, niż pieszo. Przyjaciele zaoszczędzą 1 godzinę czasu.

Za nadadania zagadkę Kazimierz Banach z Niska ul. Warząskiego 49 otrzymuje książkę Leona Pasternaka pt. „Figa z makiem i pasternakiem”. (m)

Znów Wisłokiem płynęły wytrute ryby

Faunie Wisłoka grozi zagłada. Bowiem coraz częściej zdarzają się wypadki wypuszczenia do wody trujących chemikaliów przez zakłady produkcyjne w pow. krośnieńskim. Po masowym wytruciu ryb, dokonany niedawno przez Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego, ostatnio karygodnego czynu dopuściło się inne przedsiębiorstwo...

Jakże? Na razie nie wiadomo, gdyż próbki wody bada obecnie Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. W każdym bądź razie jest pewne, że wytrute spowodował zakład odprowadzający ścieki przemysłowe do niewielkiego dopływu Wisłoka — Ślączi. Właśnie od ujścia tego strumienia aż do mostu w Odrzykoniu, a nawet nieco dalej przez kilka godzin płynęły zatrute jelece, brzozy i inne gatunki ryb. Straty w rybołówstwie są poważne.

Istnieje podejrzenie, że sprawcą spustoszenia jest jedna z karczmyńskich spółdzielni pracy, ewentualnie przemysł naftowy. Sprawę tę wyjaśnią dokładnie dochodzenia prowadzone przez KP MO i Prokuraturę Powiatową w Krośnie. (m)

Dwa tragiczne wypadki motocyklowe

W miejscowości Tuszów Narodowy (pow. mielecki) miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek. Prowadzący w stanie nietrzeźwym motocykl „Jawa” 21-letni Władysław Mieszko-wicz najechał w pewnym momencie na słup przewodów elektrycznych. Doznał on b. ciężkich obrażeń ciała, zaś jadący wraz z nim 32-letni Jan Maziarz poniósł śmierć na miejscu. MO prowadzi obecnie szczegółowe dochodzenia.

Również w Karczmiskach (pow. tarnobrzeski), prowadzący z nadmierną szybkością motocykl „Jawa” Wiesław Ślawek stoczył się do przydrożnego rowu i został przygnieciony przez motocykl. Doznał on b. ciężkich obrażeń ciała i w drodze do szpitala zmarł. Jadący wraz z nim brat, Ryszard Ślawek, doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu. (j)

LODY po południu?

Na skutek wypadków zatracenia, jakie miały miejsce, zostało wydane zarządzenie, że lody mogą być sprzedawane jedynie w tym dniu, kiedy zostały wyprodukowane. Nie sprzedana część lodów musi być zniszczona. Handlowcy tak starannie przestrzegają zarządzenia, że nie bacząc na panujące upały zamawiają minimalne ilości lodów. Skutek jest taki, że w państwowych i spółdzielczych kawiarniach i lodziarniach po południu lodów brak. Korzystają na tym bardziej widać operatywni lodziarze prywatni, którzy właśnie po południu sprzedają wielkie ilości lodów. Eh, ta organizacja!..

Po rocznej przerwie, zespół Studenckiego Teatru „Głiwice” wystąpił z prapremierą sztuki warszawskiego pisarza Jerzego Sity pt. „Świętyni Władzio i rzemieślnicy”. Spektakl przygotował Jan Biczyski a scenografię Krystyna Zachwatowicz. Ogólnie biorąc, tematem sztuki jest rewizjonizm zachodnoniemiecki.

Na zdjęciu: Helena Odzieżyńska (Suzi) i Zbigniew Wiszniewski (Władzio).

Foto: Jakubowski

Cheesz być słuchaczem Uniwersytetu Ludowego?

W maju br. zakończyły się zajęcia drugiego z kolei turnusu Uniwersytetu Ludowego ZMW we Wzdowie. Mury tej popularnej placówki oświatowej opuściło w tym roku 45 absolwentów, którzy zasilają szeregi wiejskich działaczy kulturalno-oświatowych.

Zarządy Powiatowe ZMW natomiast przystąpiły już do rekrutacji kandydatów na trzeci turnus. Przy wszystkich ZP powołano komisję kwalifikacyjną, przed którą kandydaci na słuchaczy UL złożą egzamin wstępny.

Jednocześnie przypominamy, że o przyjęcie na Uniwersytet Ludowy ZMW ubiegać się mogą kandydaci, którzy ukończyli 18 lat, posiadają zainteresowania kulturalno-oświatowe, mogą wykazać się pracą społeczną w kole ZMW, świetlicy lub bibliotece. Zgłoszenia kierować należy do Zarządów Powiatowych ZMW lub bezpośrednio do dyrekcji Uniwersytetu Ludowego we Wzdowie (powiat Brzozów). (j. w.)

nie do dyrekcji Uniwersytetu Ludowego we Wzdowie (powiat Brzozów). (j. w.)

Zakłady Gazu Ziarnego w Tarnowie sprzedają w drodze

przetargu nieograniczonego

2 motocykle marki „BMW” typ R-35. Cena wywoławcza jednego motocykla wynosi zł. 6.000. Przetarg odbędzie się dnia 27 lipca 1961 r. o godz. 10, w świetlicy Wydziału ZGZ w Jasie — Sobniowie. Motocykle można oglądać w siedzibie Wydziału ZGZ w Jasie — Sobniowie w godz. 7—14 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do złożenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Wydziału ZGZ w Jasie — Sobniowie najpóźniej w przeddzień przetargu. K-1243/1

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubaczowie Wydział Budżetowo - Gospodarczy

OGŁASZA PRZETARG I, II i III

na wykonanie robót murarskich, dekarsko-błacharskich, tynkarskich, posadzkowych, stolarskich, zdunskich, szklarskich, malarskich, ślusarskich, wodno-kanalizacyjnych i elektrycznych w budynku administracyjnym Prez. PRN w Lubaczowie, przy ul. M. Konopnickiej nr 1.

Termin składania ofert upływa z dniem 25 lipca 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lipca 1961 r. o godz. 9, w biurze Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Prez. PRN w Lubaczowie pokój nr 20.

Oferty należy składać w dwóch kopertach. Wewnętrzna koperta winna być zalakowana.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Prez. PRN w Lubaczowie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1241/1

Zakład Doświadczalny Chorzelów pow. Mielec

OGŁASZA PRZETARG nieograniczony

na wydzierżawienie w roku 1961 ośmiohektarowego sadu (jabłonie, grusze, śliwki, orzechy włoskie).

W przetargu ustnym, który odbędzie się w dniu 8 lipca 1961 r. o godz. 10, w Zakładzie Doświadczalnym w Chorzelowie mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Cenę wywoławczą ustala się na 18 tys. zł. Przystępujący do przetargu złożą 10 proc. wadium. K-1242/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

LEKARZA RADIOLOGA z II stopniem specjalizacji zatrudni natychmiast w Przychodni Obwodowej w Gorlicach oraz w Szpitalu Powiatowym w pełnym wymiarze godzin; Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gorlicach, woj. rzeszowskie. Zapewnia się mieszkanie komfortowe 3 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie. Podkreśla się, że na terenie powiatu Gorlice nie ma radiologa z II stopniem specjalizacji. K-1240/1

KIEROWNIKÓW ROBÓT, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH oraz MISTRZÓW BUDOWLANYCH — zatrudni począwszy od IV kwartału 1961 r. na budowie w Biegonicach koło Nowego Sącza — Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Kraków, Rydzka 31. Warunki płacy do omówienia. K-1238/1

BRUKARZY, PAKIĘCIARZY, TOROWYCH KWALIFIKOWANYCH — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 5. Praca w skordzie, wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie i stołówka zapewnione. Zgłoszenia do pracy przyjmuje Kierownictwo Odcinka w Lesku, ul. 15 Grudnia (baraki). K-1237/4

Wiejskie kawiarenki

Koło ZMW w Dąbrowie (pow. Rzeszów) otrzymało ostatnio w miejscowym domu ludowym pomieszczenie, w którym zorganizowana zostanie wiejska kawiarenka. Przystąpiono już do jej urządzenia. Wypożyczenie zakupił rzeszowski PZGS i otwarcie nowego miejsca spotkań młodzieży wiejskiej przy czarnej kawie i ciastkach zapowiadane jest na dzień 22 bm. Zaznaczyć należy, że będzie to po Wzdowie i Trzciance, trzecia kawiarenka wiejska ZMW w naszym województwie. (j.w.)

Milejów produkuje „Latone”



Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Milejowie, koło Lublina, należą do jednych z największych w kraju. Etykiety wyrobów milejowskich znane są w całym kraju i za granicą, gdyż rocznie eksportują 1.000 ton różnych przetworów owocowych i win. Szczególnym uznaniem cieszą się miody pitne „Wawel” i „Klasztorny”, doskonałe w smaku. A oto ciekawostki produkcyjne: zakłady zużywają rocznie 17,5 mln kg surowców - owoców i warzyw, oraz 17 mln sztuk opakowań szklanych (prawdziwa szklana góra). Produkują 5,9 mln litrów wina od owocowych (na wsi kupujący mówią „patykami pisane”, bo na etykietach pismo jest koślawo wyka-

ligrafowane) — do przednich gronowych.

Obecnie w nowoczesnie urządzonej hali trwają prace montażowe i instalacyjne urządzeń do produkcji przetworów warzywnych, a zwłaszcza soku pomidorowego „Latona”. Milejów dostarcza w tym roku na rynek przeszło 600 ton poszukiwanego odżywczo soku, a także wiele ton różnych innych przetworów warzywnych, jak np. konserwy z groszku, fasolki szparagowej, a także garmażeryjnych, warzywno-mięsnych.

Na zdjęciu — nowoczesny obiekt produkcyjny — „pałac” dla „Latony” w Milejowie. (j.w.)

MASZYNISTÓW, KIEROWCÓW DREZYN MOTOROWYCH, KIEROWNIKÓW POCIAGÓW, MASZYNISTÓW LOKOMOTYW SPALINOWYCH z pełnymi uprawnieniami PKP — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 w Krakowie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Transportu, Kraków, ul. M. Bogacki 3, pokój 39, tel. kol. 12-24. K-1238/1

DWÓCH PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem technicznym i kilkuletnią praktyką na stanowisko GE. TECHNOLOGA i SA. Konstruktora przyjmą z dniem 1 lipca 1961 r. Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Sedziszowie Mip., ul. Fabryczna 1, tel. 32 i 37. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego dla Przemysłu Metalowego do omówienia na miejscu. Podania należy składać pod adresem Zakładu, lub osobiste zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry w godz. od 8.20 do 14.20. Po okresie próbnym zapewnia się mieszkanie. K-1212/2

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO SANATORIUM P/GRUZIŃCZEGO w Górnie przyjmie natychmiast rutynowego ogrodnika i dwóch wysoko kwalifikowanych kucharzy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1227/3

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE

300 MATRYMONIALNYCH ofert. Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami „Syrenka”, Warszawa, Elektoralna 11. K-1216/21

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Zgłoszenia: Rzeszów, 8 Marca 7/3, po godz. 17. G-988/1

PODZIĘKOWANIA

LEKARZOWI medycyny Panu Józefowi Woszczkowi za trafną diagnozę, jak również za bezinteresowną i naprawdę szczerą — ojcoską pomoc w czasie długotrwałego leczenia, jak też Pani Annie Dubiel laborantce za bezinteresowną i bardzo dobrą współpracę z wyżej wspomnianym lekarzem w czasie mojego leczenia, serdeczne podziękowanie składa pacjent — Warczak. G-980/1

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Brzozowie dr Bajorowi za szczerze przeprowadzenie ciężkiej i skomplikowanej operacji i uratowanie życia naszemu synkowi — jak również dr Stasiukowi, dr Kubasowi, siostrze oraz pozostałemu personelowi pielęgniarskiemu z Oddziału Chirurgicznego za bezinteresowną i troskliwą opiekę i pomoc, tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie i wyrazy wdzięczności — Irene i Jerzy Szafranski. G-983/1

SPRZEDAŻ

MASZYNE do szycia „Singer” pierścieniową, używane meble i obrazki — sprzedam. Rzeszów, Żygmuntowska 3, i piętro. G-984/0

„MOSKOWICZ”-407 w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na „Warszawę” po małym przebiegu. Gorlice, Rynek 9, Lazarek, telefon 452 między godz. 16 a 18. Pg-1018/1

SPRZEDAM siatkę ogrodzeniową z dostawą. Dobrowolski, Lublin, ul. Garbarska 10 m. 8a. K-1228/2

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową nr 04611 wydaną przez PSS w Jarosławiu, na nazwisko Katarzyna Strobach zam. w Jarosławiu. Pg-1020/1

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej wydane przez Szkołę Podstawową w Jelejnej na nazwisko Edward Rudziński ur. 1938 r. Pg-1015/1

HAJDUK Tadeusz zgubił pozwolenie nr 8474/61 na prowadzenie pojazdów mechanicznych wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Radymno. Pg-1017/1

WŁACH Barbara zgubiła legitymację nr 463533 wydaną przez Szkołę Podstawową nr 3 w Przemyslu. Pg-1018/1

WOJCIWICZ Janina zgubiła legitymację szkolną nr 51 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Jędrzejku. Pg-1019/1

GOŁEK Józefowi uległo zniszczeniu świadectwo nr 10 ukończenia 7 kl. Szkoły Podstawowej wydane w 1964 r. w Borku Wielkim. Pg-1021/1

KUDELA Józef zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RF-1690 wydaną przez Wydział Komunikacji — Mielec. Pg-1022/1

JAMUŁA Helena zgubiła świadectwo ukończenia 7 kl. Szkoły Podstawowej nr 3 w Jasie. Pg-1023/1

SZCZEPAŃSKI Władysław zgubił książeczkę węglową nr 1527 wydaną przez WSK — Rzeszów. G-988/1

KRUPIE Julianowi skradziono świadectwo ukończenia 7 kl. oraz legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Podstawową nr 2 w Rzeszowie. G-989/1

KRUPIE Julianowi uległ zniszczeniu dyplom nr 120 wydany przez Państwową Szkołę Pielęgniarstwa Dziecięcego w Warszawie. G-987/1

PUSZ Krzysztof zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej wydane przez kierownictwo szkoły w Handlowcu. G-981/1

KORAB Teofil s. Wojciecha zam. Koneczkowska zgubił pozwolenia na broń myśliwską seria „R” nr 012348 ważne do dnia 31 III 1962 r. wydane przez Komendę MO — Rzeszów. G-982/1

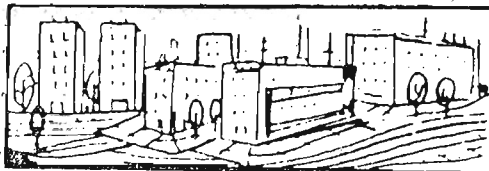
WICHERSKI Antoni zgubił prawo jazdy kategorii motocykli wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Tarnobrzegu. Pg-1014/1

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej wydane przez Szkołę Podstawową w Jelejnej na nazwisko Edward Rudziński ur. 1938 r. Pg-1015/1

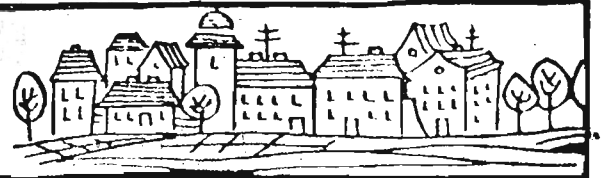
HAJDUK Tadeusz zgubił pozwolenie nr 8474/61 na prowadzenie pojazdów mechanicznych wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Radymno. Pg-1017/1

WŁACH Barbara zgubiła legitymację nr 463533 wydaną przez Szkołę Podstawową nr 3 w Przemyslu. Pg-1018/1

WOJCIWICZ Janina zgubiła legitymację szkolną nr 51 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Jędrzejku. Pg-1019/1



RZESZÓW



Czwartek
6

lipca 1961 r.



NOCNE DYŻURY APTEK
RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 2
ul. Grunwaldzka
Stały dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego



ZORZA (ul. 3 Maja) —
Na psa urok (USA 1. 8)
godz. 15.30 17.45
15.10 do Yumy (USA 1. 15)
godz. 20.00
APOLLO (ul. 3 Maja 11) —
Złodziej z Bagdadu
(ang. 1. 12)
godz. 19.30, 17 i 19.30
MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
nieczynne
SWIT (ul. Langiewicza) —
nieczynne
GOPLANA (Staromieście) —
Kłopoty z miłością
(NRD 1. 14)
godz. 16.30, 18.30
PRZODOWNIK (ul. Pastrow-
skiego) —
Nędzniczy — I ser.
(NRD 1. 14)
godz. 17, 19
WDK (ul. Okrzei 7) —
Odette S-23 (ang. 1. 14)
godz. 16, 18, 20
KINO LETNIE (Al. Komuni-
stów) —
Królowa Margot
(franc. 1. 18)
godz. 21

UWAGA: Repertuar kin pod-
ajemy wg informacji CWF



PROGRAM I
Program dnia: 6.10 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00
12.05 16.00 18.00 20.00
9.00 Dla dzieci starszych —
montaż 9.20 Kalejdoskop mu-
zyczny 10.10 Z muzyką polską
na czasach 11.00 „Klub-60”
12.15 Muzyka ludowa różnych
narodów 13.40 Polskie orki-
estry rozrywkowe 14.15 Muzyka
klasyczna 15.10 Potęp w go-
spodarstwie domowym 15.30
Radziecka muzyka rozrywkowa
16.30 Zagadki muzyczne
17.00 Z życia Związku Radziec-
kiego 17.30 Koncert rozry-
wkowy 18.05 Reportaż literacki
18.40 Radio-reklama 18.50 Ma-
gazyń PWN 20.26 Wiadomości
sportowe 20.30 Polskie melodie
ludowe 20.45 Wieczorne spo-
kania 22.12 Muzyka taneczna.

PROGRAM II
Program dnia: 6.40 15.25
Wiadomości: 5.20 5.30 7.30 8.30
12.05 15.00 19.30 23.30
9.00 Sympne orkiestry chó-
ralne 9.30 Polska muzyka roz-
rywkowa 10.50 Muzyka naszych
przyjaciół 12.15 Utwory na
gitare 12.30 Polskie melodie
ludowe 13.50 „To i owo roz-
rywkowo” 15.05 Melodie lu-
dowe 16.40 Problemy ekono-
miczne tygodnia 17.00 Lato w
melodii i piosence 18.10 Radio-
reklama 19.05 Uniwersytet Ra-
dio 19.15 Aktualności lite-
rackie 19.30 Wieczorny koncert
życzeń 20.25 Pełnym głosem o
sprawach młodzieży 20.45 Mu-
zyka rozrywkowa 21.27 Kroni-
ka sportowa 21.40 Koncert
ork. Millera 22.40 Wieczorna
audycja kameralna 23.15 Mu-
zyka taneczna.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA
PR.
16.00 Wiadomości 16.10 Audy-
cja estradowa.

Spacerkiem po Rzeszowie

Pochwała miejskiego poranka **Uwaga**
ach ta waga **Ni to Carolina ni to Verona**
Nie ma lata pod regałami **Zachwył**
zazdrość i dobry przykład

Aby pocieszyć nieco tych, którzy lipiec spędzają w mieście, co godzina na nowo zadroszcząc szczęściwcom wczajającym na pełny gaz w gorach lub na nadmorskich plażach, przypomnieć chcemy uroki rodzimego, miejskiego poranka. Czy zauważyliście jak czysty i schludny jest Rzeszów we wczesnych godzinach porannych, gdy nie zdążyliśmy jeszcze gruntownie zaśmiecić. Nawet i w upalne dni, jeźdź nie i chodniki uprzątnięte są bardzo skrupulatnie, a daleko sięgnie węże docierają z ożywczymi strumieniami wody na wysokie konary drzew, do ogródków, zraszają róże i kwiaty na tzw. zielonych pasach. Z piekarni niesie się rzęski za pach chleba. Piekarnia przy ul. Grunwaldzkiej ściągła dziś siatki konsumentów smacznego czarnego chleba, któremu uleło swego piekarniczego kunsztu poświęca kierownik, znany mistrz piekarniczego fachu. Tylko lód dowożony tu i owdzie do ulicznych kiosków, — przy których za godzinę półtorej zgromadzą się setki małych wycieczkowiczów, — wyraźnie swym stanem sanitarnym odcina się od porannej schludności miasta. Te zrujnowane brudne dziecięce wózki, służące do transportu lodu, należałoby chyba zamienić na bardziej współczesne środki spożywczego transportu.

Dość szybko odtransportowa no w nieznaną, wielką automata tyczną wagę, którą zaistalowa no przy ul. 3 Maja, w sąsiedztwie starej wagi „ręcznej”. Automaty czyny przyrząd do mierzenia tuszy z miejsca ściągają całe kolejki. Cóż z te-

go, skoro precyzyjne urządzenie tak krótko służyło swemu przeznaczeniu. Czyżby automata tyczna waga była przez ten krótki czas zdalnie sterowana? Kównież automaty, zamontowane przed perfumierią cieszyły miasto dosłownie dwa dni. Należąc za wielką techniką, nie umiemy jakoś obchodzić się z matą. Nie bardzo to dobrze świadczy o kulturze użytkowników. Wśród tłumów, które zalegają miasto nie bacząc na kanki, widać młode eleganki ubrane a la „Przekrój”, w wymyślne kryłkami obszyte podwójną falbaną, z frymuśnymi szlarczками i torka. Zapewne takie stroje nosiły bohaterki typu Scarlet z epoki powieści „Przemięło z wiatrem”. Jeśli nie na temat i skłócone z krajobrazem miasta ubiory przypominają stan Carolina, to zakochani, nie bacząc na nic co się wokół nich dzieje: podążający w dal objęci mocno, jako żywo przypominają nieśmiertelnych kochanków z Verony. Jeśli, dla ubawu, ocze kiwalibyście jakiegoś moraliza torstwa w tej dziedzinie od Spacerków, nic z tych rzeczy. Spacerki mogą im tylko ży czyć by w tym lunatycznym śnie bez przeszkód od zew nątrz mogli niby „Zakochani” z modnej piosenki przejść całe życie. To dopiero będzie wielka rzecz. W instytucjach, w zakładach pracy, przy ok nach otwartych na oścież lub też szczelnie zamkniętych — by słońce nie piekło — robota idzie naprzód. Pracowite jest lato naszych bibliotek. Woje wódzka Biblioteka Publiczna przeprowadza kursy od wyższe

go do niższego szczebla. W wy aawanych ostatnio pożytecz nych informatorach o bieżą cych zakupach, Wojewódzku Biblioteka Pedagogiczna po wiadamia swych czytelników o nowych cennych pozycjach z dziedziny pedagogiki, psycho logii, wyszukanych nawet w antykwariatach. Miłośnicy bie żącej informacji, chociaż Dni Rzeszowa przeminęły, ciągle jeszcze spotykają w prasie kra jowej, wiele jakże pochlebnych reportaży, opisów tej imprezy, która jak ocenila jedna z kra kowskich gazet, wzbudziła na wet zachwył i zazdrość u przy byszów z wielkich miast. Ze zaś dobry przykład działa (lub powinien przynajmniej działać), pobliski Strzyżów szumnie i z fasonem rozpoczy na swoje Dni Ziemi Strzyżow skiej, zgrabnie i dowcipnie ko piując nasze dekoracje, co oczy wiście niech mu tylko wyjdzie na zdrowie!
KATARZYNA KTOZACZ



„Dziewczyna w słomkowym kapeluszu.”
Foto: M. Kopeć

Zimowy jadłospis przy +35° C

— Uf, jak goraco! — tym westchnieniem stołujący się w restauracji zwykle teraz witają kelnerów, a pierwszym życzeniem jest: „proszę wodę”!
W czasie zapoznawania się z jadłospisem mina konsumentów rzędniej i wreszcie człowiek ehęący się wygłędnie racjonalnie odżywiać musi stwierdzić, że właściwie nie ma co zjeść. Z 6—7 zup w „Śródmiejskiej” lub „Rzeszowskiej” jedna jest tylko zupa letnia: chłodnik owocowy, a już bardzo rzadko chłodnik liwski, który szybko się „kończy” czyli „wychodzi”. W godzinach późniejszych pozostaje do wyboru: bulion, rosół i krupnik. W drugich daniach panuje głęboka zima, a na deser można dostać kompot z agrestu lub rabarbaru. O owocach z okrem lub w śmietanie można marzyć. O galaretkach z owocami też.
Jest taki stały klient jednej ze wspomnianych restauracji, który z dokładnością pomyłki o jedną pozycję, na wrywki zna jadłospisy. Nauczył się ich na pamięć mimo woli czekając na podanie posiłków. A że się niewiele zmieniają w ciągu roku więc nauczył się łatwo.
Gastronomia, obudź się ze snu zimowego! A może brak koncepcji w układaniu menu? Stali klienty chętnie pomogą w opracowaniu letniego jadłospisu. Jeżeli problem ten pomogłoby rozwiązać społeczne ufundowanie dyrekcji Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych książki kucharskiej, uczynią to chętnie z okazji Roku Gastronomicznego.
(11)

Iluminacja całkiem zbyteczna

Niezwykle imponująco wygląda przy świetle dziennym rząd pałaców nad „Delikatami” lamp, które jeszcze przed ósmą godziną iluminują ten budynek. Wy daje się, że ta parada zbyteczna jest, gdy tak wcześniej w okresie letnim zaczyna się dzień. Zresztą delikatose we lampy nie są bowiem przypadkiem odosobnionym, gdyż sporo lamp oświetleniowych na mieście świeci się często samo, gdy już jest jasno zupełnie, a nawet przez cały dzień, czym bynajmniej nie przejmują się odpowiedzialni za taki stan rzeczy pracownicy.
Ha.

Ciekawostki z USC

- ◆ ...pod znakiem bliźniąt
- ◆ Coraz więcej amatorów małżeństwa
- ◆ Ryszard i Elżbieta wiodą prym...

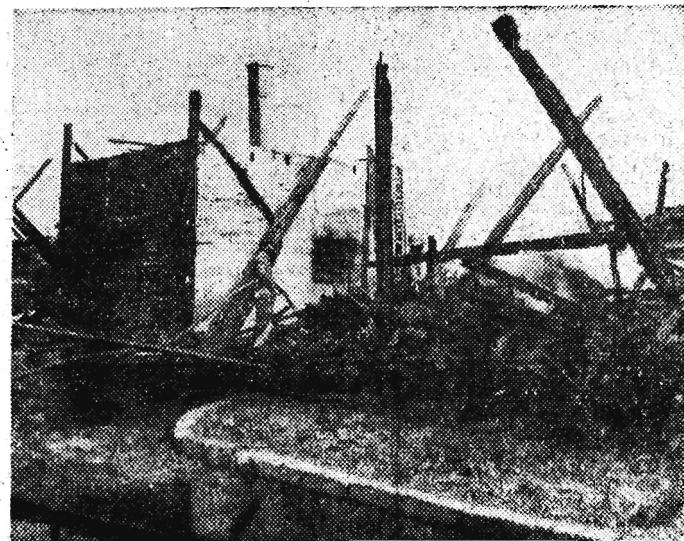
Pierwsze półrocze br. upłynęło pod znakiem wzmoczonego przyrostu naturalnego. W tym okresie urodziło się w Rzeszowie 1.523 dzieci, podczas gdy w analogicznym okresie ubr. urodziło się 1.482 czyli nieco mniej.
Jako pewna ciekawostkę można podać fakt, że w omawianym okresie urodziło się 17 par bliźniąt, w tym 7 par chłopców, 4 pary dziewczynek

— pozostałe to „towarzystwo mieszane”.
Jak wynika ze statystyk USC liczba zwolenników pozycia małżeńskiego również wzrasta. W ciągu ubiegłych 6 miesięcy, 255 par stanęło na łak zwanym ślubnym kobiercu, podczas gdy w analogicznym okresie ubr. 244 pary zawarły związek małżeński. A więc i w tym zakresie notujemy pewien wzrost.

Moda na imiona zmienia się dość często. Czasem jest także uzależniona od imion „panujących” aktualnie w kalendarzu.
Okazuje się, imieniem wciąż popularnym, nadawanym dziewczynkom jest: Elżbieta. Elżbiecie dzielnie sekunduje przez kilka lat z rzędu: Małgorzata, a ostatnio Danuta.
Imieniem, które wróciło do łask wśród „młodzieży” męskiej jest Ryszard. Wciąż popularne są: Andrzej, Tadeusz, Janusz.

OTO SKUTKI...

Informowaliśmy już naszych czytelników o pożarze, który strawił magazyn WZGE w Rzeszowie powodując milionowe straty. Zdjęcie przedstawia zgłiszcząca tego magazynu, a równocześnie skutki niedbalstwa, lekceważenia przepisów przeciwpożarowych.
Foto: Jacek Fischer



Kto znalazł?

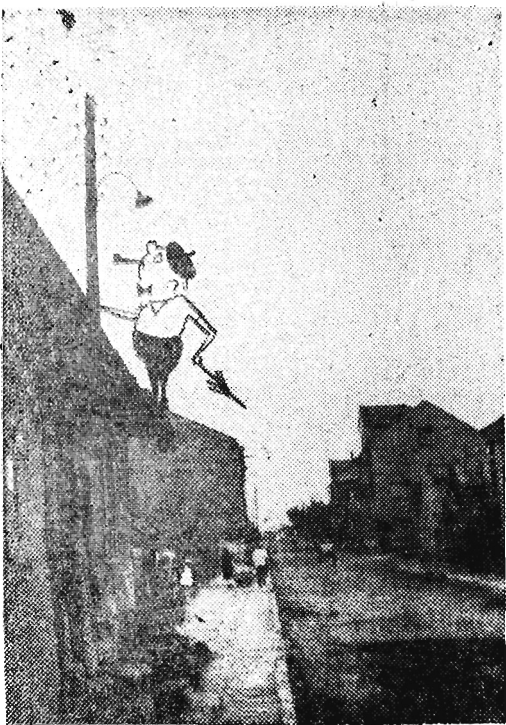
Do redakcji przyszła kobieta, która tłumiąc ły zwierzyła się nam ze swego nieszczęścia. Jest wdowa. W dniu 4. VII. br. między 10.30 a 13 w budynku Banku I OM lub na trasie ul. 3 Maja — Okrzei, zgubiła czarną portmonetkę, w której znajdowała się jej miesięczna pensja oraz kwity renty.
Kobieta jest zrozpaczona. Pieniądze stanowiły jedyne źródło utrzymania dla niej i dzieci. W tej chwili nie ma przy sobie ani grosza. Dlatego za naszym pośrednictwem zwraca się do ewentualnego znalazcy, aby zrozumiał jej ciężkie położenie materialne i zwrócił pieniądze wraz z portmonetką. Były tam dwie pięćsetki oraz kilkadziesiąt złotych „drobnych”. Wiadomości w tej sprawie prosimy kierować do działu miejskiego „Nowin Rzeszowskich” (III piętro p. 98). Nazwisko i adres poszkodowanej znane redakcji.

Śladem naszej krytyki

Ostatnio w notatce pt. „Zawiodł nas stary „Wiarus” — zwróciliśmy uwagę, że bar „Wiarus” wbrew swojemu przeznaczeniu — zlikwidował popularne dania barowe wprowadzając w ich miejsce bardziej wyszukane potrawy. Otrzymałmy w związku z tym od dyrekcji Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych pismo, w którym zapewniono nas, że w barze samoobsługowym „Wiarus” poszerzono asortyment tańszych popularnych posiłków. W ten sposób życzeniu klientów stało się zadość.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca. TELEFONY: Centrala 2056, 2037, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4634, sportowy 4354, sekretarz redakcji — wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294, Binro Reklam i Ogłoszeń — 4652.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15. miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-443 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150.
Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów.
P-1-1115



Spieszę donieść, że ul. Kordeckiego nie cieszy się łaskami Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MRN w Rzeszowie. Wystarczy spojrzeć na nawierzchnię ulicy, na chodniki... Ostatnio ulicę tę pozbawiono i światła. Siła złego na jedne go...